KRAKÓW 1912. NUMER 2.

OŚWIATA LUDOWA

ORGAN KRAKOWSKIEGO TOW. OŚWIATY LUDOWEJ

T. O. L.

TREŚĆ:

Nr. II. Kraków, kwartał II. r. 1912. Rok III.

OŚWIATA LUDOWA

organ Krakowskiego Towarzystwa Oświaty Ludowej.

WYCHODZI CO 3 MIESIĄCE POD KIERUNKIEM REDAKCYJNEGO KOMITETU TOWARZYSTWA.

REDAKTOR NACZELNY: Dr. KAZIMIERZ LUBECKI. | REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: Prof. JÓZEF GANCARCZYK.

WYDAWCA: KRAKOWSKIE TOWARZYSTWO OŚWIATY LUDOWEJ.

Roczna prenumerata wynosi 1 Koronę. — Numery pojedyncze po 30 halerzy.

Adres Redakcyi i Administracyi „Oświaty Ludowej“:

ulica Kanonicza L. 19, I. piętro, Kraków.

JUBILEUSZ OŚWIATY LUDOWEJ.

Dnia 12 marca 1912 roku minęło trzydzieści lat od założenia Krakowskiego Towarzystwa Oświaty ludowej. Pierwszeństwo i ogrom pracy, a szczególnie jakość tej pracy, zawsze bezstronnie kulturalnej, a katolickiej i nawskróś polskiej, którą szczycić się może nasze Towarzystwo, — oto racya, dla której obchód jubileuszowy Tow. Oświaty Ludowej mógłby był przybrać szerokie i wystawne rozmiary. Byłoby to nawet zupełnie naturalnem w tem społeczeństwie, w którem nieraz małe i nierówne ideowo organizacye święcą szumnie swoje dziesięcioletnie jubileusze i rozgłośnie co lat kilka je powtarzają. Towarzystwo Oświaty Ludowej jednak, przenosząc powagę nad reklamę, a wytrwałą pracowitość nad okolicznościowe zgromadzenia i przyjęcia, postanowiło po rozmyśle nadać zaszczytnej rocznicy swojej cechy uroczystości cichej, acz podniosłej.

W dzień jubileuszu o godzinie 9 rano odprawił przed wielkim ołtarzem w katedrze na Wawelu nabożeństwo b. długoletni prezes Tow. Oswiaty Ludowej, Ks. Radca Dworu Prof. Dr. Stanisław Spis, kanonik kapitulny i b. rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego. W stallach prezbyteryum zajęli miejsca członkowie Zarządu Głównego Tow. Oświaty Ludowej, z prezesem Radcą Dworu Prof. Dr. Bolesławem Wicherkiewiczem i z wiceprezesem Szambelanem Dr. Kazimierzem Lubeckim na czele, nadto przybyli inni członkowie Towarzystwa, przedstawiciele duchowieństwa,

różnych instytucyi, prasy i grono publiczności. Po Mszy św. Zarząd podziękował gremialnie Czcigodnemu Celebransowi za łaskawe odprawienie nabożeństwa. Następnie zaś członek Zarządu Głównego T. O. L., Dr. Stanisław Tomkowicz, prezes Grona konserwatorów, wykładał obecnym o niektórych zabytkach sztuki w kaplicy Świętokrzyskiej na Wawelu.

W południe tego samego dnia udał się w komplecie Zarząd Główny Tow. Oświaty Ludowej do pałacu książęco-biskupiego, celem złożenia homagium nowemu Arcypasterzowi, Ks. Adamowi Sapiesze. Tam przemówił imieniem Towarzystwa do Księcia-Biskupa prezes Zarządu Głównego, Radca Dworu Prof. Dr. Bolesław Wicherkiewicz w następujące słowa:

„Najprzewielebniejszy Książe Biskupie!

Pozwól Wasza Książęco-Biskupia Mość, iż przemówię kilka słów w imieniu T. O. L., którego Zarząd Główny mam zaszczyt Ci przedstawić.

Towarzystwo nasze dziś właśnie kończy 30 lat swej żmudnej, znojnej pracy. Przez ten długi okres czasu łamało i łamie się z wielu trudnościami, napotykając przytem na przeciwników z obozu uwodzicieli ludu, co, acz przykre bardzo, jednak zrozumiałe; ale nadto napotyka, co mniej zrozumiałe i smutniejsze, na brak poparcia w tych sferach, które dążności tego właśnie Towarzystwa sobie przyswoić i dlatego najwięcej wszędzie i przy każdej sposobności Towarzystwo popierać winny.

Objęcie rządów dyecezyi naszej przez Waszą Książęco-Biskupią Mość napawa nas otuchą, że wziąwszy w Swą dostojną opiekę nasze Towarzystwo, a o to niech nam wolno będzie już w tej chwili poprosić, raczysz Najprzewielebniejszy Książe Biskupie polecić popieranie go czynem i słowem przedewszystkiem czcigodnemu Duchowieństwu, które rozumie dobrze, że tylko krzewienie oświaty na gruncie szczerze katolickim, że tylko praca nad tym ludem bez kompromisów politycznych, bez oglądania się na jakiekolwiek względy czy osobiste, czy miejscowe, dozwoli nam lud ochronić przed wpływami proroków fałszywych, pragnących zniszczyć, co stworzyła tradycya narodowa i wiara przodków, a rozpowszechniać bezreligijność, rozluźnienie obyczajów i negacyę życia pozagrobowego.

Przeciw tym zgubnym wpływom murem obronnym może być tylko oświata ludu krzewiona z miłością, w duchu chrześcijańskim, o czem nie potrzebujemy mówić Tobie Najprzewielebniejszy Książe Biskupie, który swym listem pasterskim odsłoniłeś

nam Swe serce i Swój wzniosły umysł, szybko ogarniający potrzeby swych owieczek. To też pełni ufności prosimy Waszą Książęco-Biskupią Mość o łaskawe przyjęcie protektoratu nad naszem Towarzystwem i udzielenie nam Swego arcypasterskiego błogosławieństwa, aby praca nasza przynosiła jak najobfitsze owoce społeczeństwu polskiemu i całemu krajowi pod względem dobra duchowego, zgody i pokoju“.

Po przemowie prezesa wręczył Księciu - Biskupowi pięknie oprawne statuty i roczniki czasopisma naszego p. t. „Oświata Ludowa“ jej redaktor Dr. Kazimierz Lubecki, poczem zabrał głos Książe-Biskup. Podziękowawszy za wyrazy hołdu i podarek, wygłosił gorące słowa pochwały za działalność T. O. L., obiecał troskliwą opiekę i objął tradycyjny protektorat.

Po przedstawieniu członków Zarządu przez Prezesa, Książe-Biskup zaszczycił całą delegacyę Oświaty Ludowej długą, a życzliwą rozmową, która była radosną chwilą jubileuszową Towarzystwa i zasileniem moralnem na przyszłość.

Jakkolwiek nie staraliśmy się o uzewnętrznienie obchodu, jednak nadchodziły życzenia na jubileusz Towarzystwa Oświaty Ludowej, nadsyłane do rąk prezesa. Szczególnie cennym był telegram od b. wieloletniego prezesa T. O. L., a obecnie Biskupa przemyskiego, JE. Ks. Dra Józefa Sebastyana Pelczara:

„Towarzystwu Oświaty Ludowej przesyłam życzenia najpomyślniejszego rozwoju i błogosławieństwo biskupie.

Biskup Pelczar“.

Bezzwłocznie wystosował Prezes następującą telegraficzną podziękę:

„Ekscellencya Pelczar Przemyśl.

mieniem T. O. L. serdeczne Ekscellencyi przesyłam podziękowanie za pamięć, życzenia i błogosławieństwo.

Wicherkiewicz“.

Bardzo miłą była depesza od zasłużonego działacza T. O. L. obecnego sekretarza Zarządu Głównego, prof. Józefa Gancarczyka, przebywającego czasowo w Zakopanem:

„W modlitwie łączę się z całym Zarządem Towarzystwa Oświaty, prosząc Boga o dalszy pomyślny rozwój tak pożytecznej instytucyi. Gancarczyk“.

Również i prasa krajowa i zagraniczna zamieściła z okazyi jubileuszu Towarzystwa Oświaty Ludowej artykuły pełne uznania dla Towarzystwa i zalecenia go społeczeństwu.

„Zaznaczyć należy — pisze „Czas“ w numerze 117 z wtorku 12 marca 1912 — że Towarzystwo zasłużyło się bardzo dobrze społeczeństwu w ciągu swej trzydziestoletniej działalności w kierunku szerzenia oświaty, ożywionej duchem narodowym i katolickim“. W numerze zaś 121 z czwartku 14 marca 1912 przypominając pokrótce starszeństwo, wielostronność działania i główne usługi, wyświadczone społeczeństwu przez Towarzystwo Oświaty Ludowej, kończy temi słowami: „Jubileusz Towarzystwa Oświaty Ludowej powinien być bodźcem nietylko dla uznania dzieł i zasług tej instytucyi, ale także zachętą do współdziałania w szlachetnej pracy Towarzystwa, wpisywania się w poczet jego członków i czynnej pomocy w spełnianiu jego pięknych i wielce pożytecznych zadań“.

„Głos Narodu“ w numerze 60 z dnia 14 marca 1912 poświęca jubileuszowi Towarzystwa Oświaty Ludowej obszerny zarys dziejów tego Towarzystwa, przypominając najważniejsze jego czyny i podnosząc, że Towarzystwo Oświaty Ludowej „ma za sobą dowody swych zasług, ujęte nietylko w cyfry statystyczne, ale zwłaszcza ten elementarny posiew, który Towarzystwo jako pierwszy siewca rzucił w dusze i umysły polskiego ludu!“

„Straż Polska“ w numerze 47 z marca 1912 r. pisze: „Trzydzieści lat pracy szczerej, wytrwałej, pełnej zasługi i pożytku poświęciło Towarzystwo Oświaty Ludowej społeczeństwu. Ma prawo do obchodu jubileuszowego, a społeczeństwo ma obowiązek jubileusz ten uczcić. Najstarsze pomiędzy temi, co oświatę krzewią, co jej strzegą, było dla młodszych przykładem, pobudką, niekiedy wzorem.

Było pierwszem w kraju naszym Towarzystwem, które podjęło się nieść oświatę między szerokie rzesze ludu, było jedynem przez lat prawie dziesięć.

Praca była ciężka, bo zanim można było zasiewać ziarno, musiało się trzebić gęstwinę krzaczystą przesądów, niedowierzania wśród ludu i przysposabiać glebę, którąby ziarno uplenić zdołała. Lud nie dowierzał, nie pojmował dobrej woli pracowników, nie uczuwał jeszcze potrzeby kształcenia się; trzeba było wysiłku, by pokonywać niechęć, bodaj obojętność, zjednywać zaciekawienie, następnie życzliwość wśród ludu“.

Przytacza dalej „Straż Polska“ najznaczniejsze szczegóły z historyi Towarzystwa, a na tej podstawie zwraca się do Towarzystwa Oświaty Ludowej:

„W tym roku jubileuszowym trzydziestolecia, składamy Towarzystwu wyrazy wdzięczności za pracę narodową!“ *kl.*

Na jubileusz Oświaty Ludowej.

Idź z oświatą między lud,
I zapalaj serca mas,
Przykładami wielkich cnót,
Głoś harmonię wszystkich klas,
Stokroć Bóg nagrodzi trud!

Z taką idź oświatą w lud!
Niech jak stary Zygmunt płynie
Z Wawelu, do morza wód,
A wówczas Polska nie zginie,
Zmartwychwstania ujrzym cud!

Wład. Kośmiński.

KORESPONDENCYE.

Czarny Dunajec, powiat Nowy Targ.

Czytając sprawozdania z różnych oświatowych instytucyj, których liczba wzrasta u nas w kraju, pragnę i z mej górskiej miejscowości podać wiadomości o ruchu oświatowym. W naszem miasteczku są obecnie cztery oświatowe stowarzyszenia: T. O. L., T. S. L., Czytelnia ludowa (męska) i Czytelnia niewiast katolickich. Najstarszą czytelnią jest tu T. O. L.; ona też położyła największe zasługi około rozbudzenia zamiłowania do czytania. Czytelnia nasza wpływ swój wywiera przedewszystkiem na młodzież, częścią szkolną, częścią i poza szkolną. Gdy Zarząd Główny T. O. L. zasilił miejscową czytelnię, zdwoiła się prawie liczba czytelników, którzy tak długo biorą książki, dokąd wszystkich nie przeczytają. Aby utrzymać w nich przyzwyczajenie do czytania, trzebaby czytelnię zaopatrywać co jakiś czas w świeże książki. Do wzmożenia ruchu w czytelni naszej wiele przyczyniło się także powstanie w naszej miejscowości „Czytelni niewiast katolickich" pod protektoratem Przewielebnego księdza Czesława Łukasika. Wyż wymieniona czytelnia mając skromną jeszcze własną bibliotekę, odsyła swe młode członkinie do naszej czytelni, jest stąd podwójna korzyść, bo dziewczęta kształcą się przez czytanie ksiażek T. O. L. a dopełnianie swego wykształcenia zawodowego mają w Związku niewiast katolickich — tak wzrosną na dzielne obywatelki, umie-

jące wychowywać coraz tęższe pokolenia. Droga do odrodzenia narodowego przez oświatę dziewcząt, przez uświadomienie zawodowe niewiast, więc przez przygotowanie dobrych wychowawczyń. Czytelnia tutejsza ma ogromną doniosłość narodową, gdyż z tego zakątka górskiego ustawicznie ludność odpływa do Ameryki, gdzie łatwo mogłaby się wynarodowić, zaprawiona do czytania polskich książek, uświadomiona przez nie narodowo, przenosi za ocean ducha polskiego i nietylko sama przechowuje ojczyste tradycye, jako skarb najdroższy, ale może oddziaływać na rodaków w tym dodatnim kierunku. Wszystkie oświatowe stowarzyszenia tutejsze działają harmonijnie w miarę swych sił dla wspólnego celu; najstarsza czytelnia T. O. L. o tyle będzie mogła stać na czele ruchu oświatowego, o ile Główny Zarząd raczy ją otaczać i nadal swą troskliwą opieką.

Nadmienić w końcu muszę, że Przew. ks. Czesław Łukasik położył wielkie zasługi około podniesienia czytelni T. O. L. a to przez swoje światłe rady i wskazówki, pogadanki naukowe, odczyty i t. p. Wogóle przez swoją niezmordowaną, mrówczą pracę i zupełnie bezinteresowne oddanie się pracy oświatowej na każdem polu, stał on się prawdziwym szermierzem i gorliwym krzewicielem oświaty wśród ludu podhalańskiego.

Stanisław Kucharski, kierownik czytelni T. O. L.

Gostwica, powiat Nowy Sącz.

Działalność czytelni w Gostwicy, istniejącej od roku 1901, wywiera nader zbawienny wpływ na tutejszych mieszkańców, tak pod względem religijno-moralnym, jakoteż i materyalnym. Lud bowiem garnie się chętnie do czytania pożytecznych książek, pojmując, że tylko tym sposobem można stać się światlejszym i rozumniejszym, a tem samem pożyteczniejszym dla społeczeństwa. Przeważnie starsi, czytając książki o treści przyrodniczej, poczynają racyonalniej uprawiać rolę, skrzętnie chodzą koło sadownictwa i ogrodnictwa, a w ostatnich czasach wyrabia się powoli zamiłowanie do pszczelnictwa. Wskazówek w powyższych kierunkach udziela kierownik czytelni, urządzając w tym celu bardzo często czytanie wspólne, połączone z objaśnieniami.

Jan Polaczek.

Nowy Sącz.

Zawdzięczająca swój byt Tow. O. L. „Czytelnia parafialna" w Nowym Sączu po chwilowym zastoju spowodowanym brakiem

kierownictwa, znowu pod troskliwą i czujną opieką dwóch gorących protektorów swoich: Najprzew. ks. Infułata Dra Góralika i J. W. P. Dra Barbackiego pięknie się rozwija.

Cała oświatowa działalność w tejże czytelni zmierza w kierunku pogłębienia katolickiego i narodowego uświadamiania wśród wśród sfery mieszczańskiej i rękodzielniczej i zabezpieczenia jej przed zgubnymi wpływami socyalistycznej agitacyi, mającej źródło w warsztatach kolejowych.

Działalność ta za czas 1910 i 1911 r. — przedstawia się następująco: oprócz zwyczajnych pogadanek wygłoszono w czytelni 9 publicznych popularnych wykładów, tak: WP. prof. Kozka n. t. „Wrażenia z Lourdes" WP. prof. Nikiel: „O prawdziwem nabożeństwie do Najśw. Panny", WP. Kosiaty: „O życiu ponad stan", wykł. 1. WP. Mazur: „O wychowaniu", WP. Konieczny: „O emancypacyi kobiet", W. ks. Gawlikowski T. „Obrazy z biblii" i ksiądz Put: „O dążeniach socyalistów i skutkach alkoholu", wykł. 2.

Wymienionym prelegentom wszystkim należy się głęboka wdzięczność za wygłoszone odczyty o tak doborowej treści — lecz szczególniejsze uznanie pozwalam sobie na tem miejscu wyrazić Wnym Panom: prof. Niklowi, prof. Kozce i prof. Mazurowi, a to za ducha nawskróś katolickiego, — jakim od początku do końca nacechowane były ich wykłady — a którego niestety jakże często brakuje dzisiejszym pionerom oświaty. „Gdyby nasze dzieci — przepięknie mówił znany już w mieście naszym ze swej działalności na polu oświatowem p. Mazur — widziały rodziców swoich klękających codzień do pacierza — nie słyszelibyśmy nigdy o samobójstwach dzieci, niestety tak nierzadkich nawet wśród młodzieży szkolnej".

O, dałby Bóg, żeby wszyscy nasi panowie i panie, co z oświaty kagańcem w lud idą roboczy, brali sobie z wymienionych panów prelegentów przykład, pomnąc zresztą na słowa naszego wielkiego powieściopisarza: „Oświata bez religii wyhoduje złodziei i bandytów — (Sienkiewicz Wiry).

Działalność czytelni nie ograniczyła się na samych odczytach, młodzież rękodzielnicza w kółko amatorskie związana pod okiem rodziców swych zabawiała się mile urządzaniem przedstawień teatralnych — ośm takich przedstawień odbyło się w czytelni ku powszechnemu zadowoleniu. Zbyteczna dodawać, że treść i tendencya odegranych sztuczek była zawsze piękna i budująca! — Wiadomo jak dodatni a potężny wpływ na człowieka wywiera zawsze piękny śpiew i muzyka i jak skuteczny to środek do pod-

trzymania zapału i ochoty zwłaszcza u młodzieży, to też kierownictwo czytelni dołożyło starań i w tym kierunku, ciężkiej i wśród bardzo niedogodnych dla siebie warunków pracy nad utworzeniem i wyszkoleniem chóru czytelni. Z prawdziwem poświęceniem się podjął się WP. Kiełbasa nauczyciel, za co mu się prawdziwe uznanie wyraża.

Dla dokładności sprawozdania wspomnieć tu wypada i o zabawach, których także odbyło się w czasie objętym sprawozdaniem kilka. Uzyskany tą drogą dochód przeznaczono na opłacanie lokalu Czytelni (840 kor.).

Liczba stałych Czytelników 110.

Kończąc sprawozdanie, zaznaczyć jeszcze powinienem, że w roku ubiegłym straciła Czytelnia nasza jednego z najlepszych opiekunów swoich w osobie JWP. nadradcy Peca, znanego chlubnie ze swej pracy w szerokich kołach naszego katolickiego społeczeństwa, który z zaszczytnym awansem przeniósł się do Krakowa — Niech Mu towarzyszy wszędzie błogosławieństwo Boże!

Ks. Józef Put.

Pnikut, powiat Mościska.

Czytelnia wielki wpływ wywarła na ludność. Nietylko, że dziś każdy czuje potrzebę czytania książek i gazet, ale chętnie zbierają się na wspólne czytanie każdej niedzieli, ustało pijaństwo, podniósł się dobrobyt. Dziś w gminie jest Kółko rolnicze z dwoma sklepami, straż pożarna, kasa Reiffeisena, Towarzystwo „Sokół" (posiada własny budynek), a z dniem 15 marca otwiera się mleczarnię spółkową. Pnikut dziś służy za wzór innym gminom tu na wschodzie, kiedy przed 20 laty był ostatni. Wszystko zrobiła czytelnia. *Jan Filip.*

Radłów, powiat Tarnów.

Dzień 10 marca 1912 r. bardzo uroczyście odbył się w Radłowie. Piękne to miasteczko nad Dunajcem w puszczańskiej okolicy, ongi letnia siedziba Biskupów krakowskich, szczycąca się jednym z najstarszych w Polsce kościołów z XI. wieku, przebudowanym w XIV. stuleciu przez świątobliwego biskupa Jana Grota i posiadającym jeszcze stylowy tryptyk gotycki, zdobyło się na pełne zapału założenie oddziału Tow. Oświaty Ludowej. Doszło to do skutku przeważnie dzięki zabiegom ks. Karola Suwady. W dniu wymienionym, po nabożeństwie odprawionem na intencyę powodzenia oświaty, odbyło się zebranie doborowej publiczności,

zaproszonej do największej sali szkolnej, której podwyższenie przystrojone było dywanami. Zamieszczając poniżej oficyalny protokół, warto nadmienić, że oddziałowi radłowskiemu Tow. Oświaty Ludowej można by dać nazwę „jubileuszowego“, ponieważ powstał on właśnie w czasie trzydziestoletniej rocznicy istnienia Towarzystwa Oświaty Ludowej; nastrój serc i umysłów założycieli był szczególnie podniosły.

Licznie zebrana publiczność różnego stanu uprasza przez aklamacyę na przewodniczącego zgromadzenia miejscowego dziekana przew. księdza Kmietowicza, który powołuje na sekretarza p. Dańca Fr., pocztmistrza w Radłowie.

Po zagajeniu zebrania udziela głosu przewodniczący delegatowi Zarządu T. O. L. w Krakowie, Drowi Lubeckiemu, który wygłosił odczyt o „Skarbach oświaty“.

Po odczycie nastąpiło wpisywanie zgłaszających się członków, których liczba z 31 do 64 wzrosła Nowozapisanych 33 członków przyjmuje prelegent do Koła T. O. L., poczem nastąpiły wybory do Zarządu. Wybranym został:

Jako przewodniczący	Przew. Ks. Kmietowicz Antoni,
„ zastępca tegoż	Dr. Knauer Wilhelm,
„ sekretarz	Daniec Franciszek,
„ zastępca	Winiarski Franciszek,
„ skarbnik	Kozicki Zygmunt,
„ zastępczyni	Kraus Julia,
„ bibliotekarz	Gołąb Jan

Po przeprowadzeniu wyborów i udzieleniu żądanych wyjaśnień udzielonych członkom przez delegata Zarządu T. O. L., przewodniczący dziękuje prelegentowi za łaskawe przybycie i wygłoszenie odczytu, tudzież wszystkim obecnym za tak liczne wzięcie udziału w zebraniu. Zamyka posiedzenie o godz. $3\frac{1}{2}$ po południu.

Ks. Antoni Kmietowicz.

Samocice, powiat Dąbrowa.

Wszyscy czytelnicy i uczęszczający na ogólne zebrania odznaczają się o wiele większą inteligencyą, bystrością umysłu, obserwacyą i zdrowem zapatrywaniem na sprawy bieżące.

Jadwiga Stanulowa.

Tłuczań górna, powiat Wadowice.

Jakkolwiek czytelnia nie długo tu istnieje, ale skutki jej są bardzo widoczne. Lud poznał co to znaczy dobra książka i jej

teraz szuka jako przyjemnej rozrywki, dostarczającej mu pokarmu duchowego. To też rozbudził się patryotyzm, poznając swych braci pod Prusakiem i Moskalem, którzy są tak bardzo prześladowani. Lud obchodzi uroczyście dni pamiątek historycznych, jak konstytucyę 3 maja, dzień zwycięstwa pod Racławicami, chętnie śpiewa narodowe pieśni, wogóle przez czytanie uszlachetnił się.

Jan Orłowski.

Wojnicz, powiat Brzesko.

Co do pożytku działalności czytelni nadmienić należy, że rozmiłowany w czytaniu pożytecznych książek czytelnik spędza wolne od pracy chwile na czytaniu, przez co zakres jego wiedzy się rozszerza, prowadzi się zwykle moralnie, nie uczęszcza do szynków ani nie bawi się grą w karty, w braku zaś pokarmu duchowego szuka innych rozrywek, które często młodych ludzi sprowadzają na bezdroża.

Walenty Natoński.

Wrzawy.

Czytelnia tutejsza wywarła ten błogi skutek, iż ludność coraz mniej oddaje się pijaństwu, natomiast wieśniak staje się pracowitszym, oszczędniejszym i moralniejszym, a w obejściu uprzejmym. Lud tutejszy z chęcią garnie się do czytania książek, szczególniej w porze zimowej i stara się zastosować do rad i pouczeń zawartych w książkach. Zakładane czytelnie przez Tow. Oświaty Ludowej w Krakowie wywierają bardzo wielki wpływ dodatni na umoralnienie ludu, za co należy się Oświacie serdeczne staropolskie „Bóg zapłać!"

Wincenty Siemek.

WYKŁADY DLA LUDU.

W styczniu, lutym i marcu urządziła komisya Odczytowa 43 wykładów dla ludu z obrazami świetlnymi w następujących miejscowościach:

w powiecie bialskim:

w Rybarzowicach: Powstanie styczniowe.

W powiecie bocheńskim:

w Niepołomicach: Rok 1863.

W powiecie chrzanowskim:

w Regulicach: 1) Zgubne skutki alkoholu. 2) Powstanie stycz.

W powiecie krakowskim:

W Bielanach: 1) Zgubne skutki alkoholu. 2) Wielkie rocznice narodowe w r. 1912.

W Czulicach: 1) Walki z Krzyżakami. 2) Zgubne skutki alkoholu.

W Czyżynach: Powstanie styczniowe.

W Giebułtowie: 1) Jadwiga i Jagiełło. 2) Królowa korony Polskiej.

Modlnicy: 1) Zgubne skutki alkoholu. 2) Kochaj ziemię ojczystą!

W Pleszowie: Kołłątaj a lud.

W Ruszczy: Powstanie styczniowe.

W Taniej kuchni przy ul. Zwierzynieckiej 18 1) Zgubne skutki alkoholu. 2) Rok 1863. 3) Królowa korony Polskiej.

W Zwierzyńcu w Związku rękodzielniczym: 1) Piastowie. 2) Jagiellonowie. 3) Wycieczka do Włoch. 4) Królowa korony Polskiej.

W powiecie podgórskim:

W Prokocimie: 1) Królowa korony Polskiej. 2) Alkohol i jego zgubne skutki. 3) Początkowe dzieje Polski.

W Swoszowicach: 1) Alkohol i jego zgubne skutki. 2) Rocznice narodowe w r. 1912. 3) Od Grunwaldu do Racławic.

W Wróblowicach: 1) Alkohol i jego zgubne skutki. 2) Szanujcie ziemię ojczystą!

W powiecie wadowickim:

W Brzeźnicy: 1) Piastowie. 2) Stosunek Krzyżaków do Polski. 3) Rok 1863. 4) Wycieczka do Włoch.

W Łęczanach: 1) Królowa korony Polskiej. 2) Jadwiga i Jagiełło.

W powiecie wielickim.

W Śledziejowicach: 1) Polska za Piastów. 2) Stosunek Krzyżaków do Polski. 3) Alkohol i jego skutki.

W powiecie żywieckim:

W Łodygowicach: 1) Rok polski w obrazach i pieśni. 2) Powstanie styczniowe. 3) O chorobach i pielęgnowaniu zębów. 4) O Zygmuncie Krasińskim w 100-ą rocznicę urodzin.

Z wykładów tych korzystało blisko 10.000 słuchaczy.

Kronika T. O. L.

W uroczystościach ku czci Krasińskiego, urządzanych w Krakowie 23 lutego b. r. i dni sąsiednich, głównie staraniem „Straży Polskiej“, było T. O L. reprezentowane — wobec wyjazdu prezesa — przez wiceprezesa Lubeckiego, zarówno na nabożeństwie na Wawelu, jak na Akademii w Starym Teatrze, jakoteż na galowem przedstawieniu w Teatrze miejskim im. Słowackiego Okna lokalu T. O. L., przy ul. Kanoniczej 19, były dekorowane i ubrane nalepkami z portretem Wieszcza. Członkowie Zarządu Głównego złożyli dar na tablicę Krasińskiego, która ma być umieszczoną w katedrze krakowskiej.

•

Na uroczystej Akademii ku czci Kołłątaja, urządzonej w setną rocznicę jego śmierci, dnia 28 lutego b. r., w Auli Uniwersytetu Jagiellońskiego, staraniem Tow. Filozoficznego w Krakowie, było T. O. L. reprezentowane przez prezesa Radcę Dworu Prof. Dra Wicherkiewicza, który podczas obchodu wypowiedział następującą mowę:

„Kołłątaj, którego pamięć dziś tak uroczyście czcimy, głęboką przejęty miłością dla kraju, pragnął podnieść oświatę wszystkich stanów Rzeczypospolitej polskiej, bo wiedział, że ona najlepszą bronią przeciw brutalnej sile wrogów zewnętrznych, czyhających na naszą zgubę, ale i ostoją przeciw wrogom wewnętrznym wobec ciemnoty wichrzącym w samym kraju.

Niestety, za późno zabraliśmy się do krzewienia tego światła duchowego. To co zaniedbano w przeszłości, trzeba nam powetować zdwojoną pracą, a krzewić oświatę tam, gdzie najwięcej ciemnoty wyzyskiwanej przez wrogów porządku społecznego, to jest w ludzie naszym poczciwym.

Jako reprezentant najdawniejszego Towarzystwa oświatowego w kraju, działającego na gruncie chrześcijańskim, dziękując za zaproszenie do wzięcia udziału w dzisiejszej Akademii, składam imieniem T. O. L. hołd cieniom męża wielkiego ducha i wielkiego serca, który nam wytknął drogę do lepszej przyszłości“.

Na powitanie Księcia-Biskupa, przybywającego na krakowską stolicę dnia 1 marca b r., udali się na dworzec kolejowy członkowie Zarządu Głównego T. O. L. z prezesem na czele i tam zaraz w cercle'u złożyli Arcypasterzowi cześć imieniem instytucyi; podobnież podczas ingresu Jego Książęco-Biskupiej Mości do katedry na Wawelu zajął reprezentacyjne miejsce w prezbyteryum prezes, Radca Dworu Prof. Dr. Wicherkiewicz, gdzie także znajdowali się i niektórzy inni członkowie Zarządu Głównego, reprezentując zarazem inne korporacye i stowarzyszenia, którym przewodniczą.

W sprawie upaństwowienia szkół kresowych T. S. L. w Białej, na Wiecu obywatelskim, odbytym dnia 31 marca 1912 w sali Tow. Rolniczego w Krakowie, reprezentował Tow. Oświaty Ludowej, zaproszone przez Zarząd Główny T. S. L., prezes Radca Dworu Prof. Dr. Wicherkiewicz, który na wymienionem zgromadzeniu zabrał głos i w następujący sposób przemówił:

Szanowni Panowie! Tow. O. L. które mam zaszczyt tutaj reprezentować, przyjęło z wdzięcznością łaskawe wezwanie do współdziałania w sprawie upaństwowienia szkół średnich TSL bo pragnie zgodnie spełniać kulturalne posłannictwo pospołu z towarzystwem, mającem podobne, co nasze zadanie, czego daliśmy dowody, wyrażając chęć kooperacyi i stosowne ku temu podejmowaliśmy kroki, które mam nadzieję przy dobrych obustronnych chęciach doprowadzą do pomyślnego rezultatu. Z drugiej strony uważamy, iż społeczeństwo nasze zbyt ubogie, ofiarność jego publiczna zanadto już bywa wytężoną, aby przyjmować na swe barki ciężary, które kraj czy państwo powinny ponosić. To też wysłuchawszy bardzo pouczającego przedstawienia działalności w tym kierunku TSL. które w rzeczywistości składa dowody wielkiej rzutkości, wielkich poświęceń, dowiedziawszy się z pięknego referatu i o wielkich zadaniach, jakie są do spełnienia i o potrzebnych na to kwotach, których nie ma i których składki dać nie mogą, najzupełniej w imieniu TOL. godzę się na przeczytaną rezolucyę, którą chętnie popierać będziemy, jak popierać będziemy z pewnością i w przyszłości z całym zapałem wszelkie starania TSL. w tym kierunku idące, z tem jednak zastrzeżeniem, że w szkołach, o które chodzi, jak wogóle w działalności TSL. uwzgledniać się będzie kształcenie młodzieży nie tylko w duchu prawdziwie narodowym ale i ściśle religijnym, bo tylko młodzież religijnie wychowana dać może gwarancye i społeczeństwu ponoszącemu ofiary i państwu, że nie zawiedzie położonych w niej nadziei.

Wystawa pracy kobiet polskich w Pradze, mająca się odbyć podczas uroczystości narodowych czeskich w czerwcu i lipcu b. r. pozostaje pod kierownictwem komitetu, na którego czele stoi członek Zarządu Gł. TOL., inspektor Seweryn Udziela, a działem VI. Wystawy, pod nazwą „Oświata" obejmującym pracę wśród ludu, czytelnie, bibloteki, wykłady, uczelnie, kursa dla analfabetów itp. zajmuje się z ramienia TOL. p. Hupkowa, (ul. Batorego, Kraków).

Nowe czytelnie T. O. L. W miesiącu styczniu, lutym i marcu założyliśmy bezpłatne czytelnie ludowe w następujących miejscowościach: 1. Niepołomice (pow. Bochnia). 2. Radłów (Brzesko). 3. Zabrnie i Brzezówka (Dąbrowa). 4. Skołoszów (Jarosław). 5. Zakład św. Jadwigi (Kraków miasto). 6. Jeżowe-Kameralne (Nisko). 7. Łopuszna (Nowy Targ). 8. Przybradz (Oświęcim). 9. Lutcza (Strzyżów). 10. Obroszyn (Gródek). 11. Rudzica (Bielsko).

Zaś uzupełniono czytelnie w następujących gminach: Damienice, Brzezie, Łąkta Górna, Niegowić (pow. Bochnia). Borzęcin. Łętowice, Maszkienice, Ruda Kameralna (Brzesko). Rudno, Nawojowa Góra (Chrzanów). Kupienin (Dąbrowa). Staszówka (Gorlice). Wola Rusinowska (Kolbuszowa). Kamień, Pleszów (Kraków). Głowienka, Kobylany, Wietrzno (Krosno). Staremiasto (Łańcut). Cyranka, Gawłuszowice (Mielec). Bukowina (Nowy Targ). Sidzina (Podgórze). Wyszatyce (Przemyśl). Nockowa, Ocieka (Ropczyce, Futoma (Rzeszów). Kozłówek, Lubla (Strzyżów). Dąbrowica, Grębów, Jastkowice, Mokrzyszów (Tarnobrzeg). Bilczyce, Gruszów, Siepraw (Wieliczka). Brzeźnica, Izdebnik (Wadowice). Krzyżowa (Żywiec).

Na ten cel wysłano 2814 książek wartości 2160 koron.

Na Święconem IX. Koła T. S. L. imienia Królowej Jadwigi, świecącego innym Kołom i całemu Towarzystwu Szkoły Ludowej przykładem religijnym i narodowym, a zostającego pod przewodnictwem założycielki swojej, znanej poetki popularnej p. Jadwigi z Łobzowa Strokowej, wziął udział, stosownie do zaproszenia, Zarząd Główny Oświaty, reprezentowany przez wiceprezesa Lubeckiego.

Kartki pocztowe T. O. L. Komisya Zarządu Głównego *ad hoc* wybrana wydaje szereg korespondentek illustrowanych, przedstawiających portrety wielkich w Narodzie Mężów, których jubileusze przypadają na rok bieżący: wieszcza Krasińskiego, twórcy Konstytucyi 3 Maja ks. Kołłątaja, powieściopisarza Kraszewskiego i wiel-

kiego kaznodziei ks. Skargi. Prócz tego wydajemy parę pięknych kart allegorycznych z malowniczymi symbolami Oświaty. Zamawiać można po najniższych cenach w biurze Towarz. Oświaty Ludowej (ulica Kanonicza 19, Kraków).

W komitecie obchodów 3 Maja w Krakowie reprezentowany jest Zarząd Główny Tow. Oświaty Ludowej przez Dra Kazimierza Lubeckiego, który też został wybrany wiceprezesem całego Komitetu obywatelskiego.

obradach nad sprawą emigracyi, urządzanych przez stowarzyszenia emigracyjne, narodowe i kulturalne, bierze udział imieniem Oświaty Ludowej z upoważnienia prezydyum naszego Towarzystwa p. Franciszek Szczuciński.